

UZASADNIENIE

W. W. (1) w pozwie złożonym w dniu 11 grudnia 2017 r. przeciwko J. N. (1) wniosła o stwierdzenie nieważności umowy darowizny oraz dożywocia sporządzonej między nim a ich matką – Z. N..

Zarazem powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swą rzecz kwoty 77.500,00 zł. z tytułu zachowku przysługującego jej po Z. N. z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu.

Powódka wywodziła, iż jej pozwany brat stosując przemoc wobec ich podeszłej wiekiem i chorującej na nowotwór matki doprowadził do rozporządzenia jej własnością wbrew jej woli przejmując nieruchomości, którą rodzice stron nie zamierzali mu przekazać.

(Pozew, k. 2- 5)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła w dniu 9 kwietnia 2018 r. o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Zakwestionowano twierdzenia strony powodowej w przedmiocie opisanych relacji rodzinnych – sytuacji Z. N. oraz nakładów pozwanego na sporną nieruchomość.

Wskazano, iż zbieżne twierdzenia w przedmiocie wad oświadczeń woli Z. N. zostały już bezskutecznie podniesione w toku wcześniejszej sprawy spadkowej po matce stron. Podniesiono, iż po śmierci darczyńcy obdarowany pozwany poczynił szereg nakładów na sporną nieruchomość.

Zarazem podniesiono, iż powódka za życia spadkodawczyni została przez nią obdarowana kwotą pieniędzy oraz wskazanym inwentarzem.

Dodatkowo, podniesiono twierdzenie że w ostatnim okresie życia spadkodawczyni powódka nie interesowała się nią, nie utrzymywała z matką kontaktów ani nie wspierała jej w chorobie. Dlatego wskazując na względy społecznej moralności jako ratio legis instytucji zachowku, podniesiono, iż z uwagi na zasady współżycia społecznego zachowek dla powódki winien zostać miarkowany w stopniu prowadzącym do pozbawienia go jej.

(Pismo procesowe, k. 76- 82)

W odpowiedzi na powyższe strona powodowa zaprzeczyła twierdzeniom podniesionym przez pozwanego. W ocenie powódki to wobec pozwanego należy miarkować prawo do zachowku z uwagi na jego zachowanie wobec matki stron.

(Pismo, k. 113 i 114)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Z. N., z domu A. zmarła w dniu 5 kwietnia 2015 r. w Ł..

(Odpis skrócony aktu zgonu, k. 4 z załączonych akt o sygn. I Ns 606/15)

W dacie śmierci była wdową, jej mąż M. N. (1) zmarł w dniu 10 kwietnia 2001 r.

(Postanowienie, k. 7 z załączonych akt o sygn. I Ns 606/15)

Spadek po M. N. (1) obejmował 1/2 części we współwłasności zabudowanej nieruchomości złożonej z dziełek ewidencyjnych nr (...) położonych

w S. oraz działki ewidencyjnej nr (...) położonej w miejscowości S. Towarzystwo dla której Wydział V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łowiczu prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...). Z. N. nabyła po śmierci M. N. (1) udział w wymiarze 1/8 własności opisanej nieruchomości.

W wyniku przedmiotowego spadkobrania Z. N. była właścicielką udziału 5/8 nieruchomości dla której w SR w Łowiczu prowadzona była KW (...)

(niespore; oświadczenia Z. N., k. 8- verte- 9- verte)

Z. N. miała 3 dzieci: W. W. (2) z domu N., J. N. (1) oraz W. A.. W. A. zmarł przed śmiercią matki jako bezdzietny kawaler w dniu 26 stycznia 1997 r.

(Odpisy skrócone: aktu urodzenia J. N. (1), k. 6; aktu małżeństwa W. W. (1) oraz W. W. (3), k. 5; aktu zgonu W. A., k. 3 z załączonych akt o sygn. I Ns 606/15 oraz niesporne)

W. W. (1) i J. N. (1) pozostają od wielu lat w konflikcie.

(niesporne)

W. W. (1) z mężem od lat nie odwiedzali domu rodzinnego w którym mieszkała spadkodawczyni.

(zeznania: W. W. (3), e- protokół Re- Court od 00:10:49 do 01:00:33, k. 178- verte i 179 oraz E. S. (1) e- protokół Re- Court od 01:01:02 do 02:05:56, k. 179- 181- verte)

W. W. (1) nie utrzymywała kontaktu z Z. N.. Zdarzało się, że matka z córką spotykały się przypadkowo, np. na rynku w gminie K.. Co najmniej raz spotkały się w kolejce pod gabinetem lekarskim. Z. N. nie odwiedzała córki i jej rodziny w ich miejscu zamieszkania oddalonym od jej domu o ok. 10 km.

(Zeznania W. W. (3), e- protokół Re- Court od 00:10:49 do 01:00:33, k. 178- verte i 179)

Z. N. mimo zaawansowanego wieku dobrze funkcjonowała w życiu codziennym. Często poruszała się rowerem. Odwiedzała rodzinę i znajomych w okolicy, jeździła rowerem na rynek. Uczestniczyła w pracach w gospodarstwie, w tym w zbiorze wiśni jeszcze w 2014 r.

(Zgodne w tym zakresie zeznania: W. W. (3), e- protokół Re- Court od 00:10:49 do 01:00:33, k. 178- verte i 179; E. S. (1) e- protokół Re- Court od 01:01:02 do 02:05:56, k. 179- 181- verte; S. K., e- protokół Re- Court od 02:34:55 do 02:44:00, k. 182- verte i 183)

J. N. (1) od 1997 r. pozostaje w niesformalizowanym związku konkubenckim z E. S. (2). Mają pięcioro dzieci. Zamieszkiwali wspólnie z Z. N., od czerwca 1997 r., poza okresem między sierpniem a październikiem 2007 r. kiedy E. S. (2) zamieszkiwała osobno.

(Zeznania E. S. (1) e- protokół Re- Court od 01:01:02 do 02:05:56, k. 179- 181- verte)

J. N. (1) pozyskiwał pieniądze na utrzymanie swoje i rodziny pozostając okresowo zatrudnionym w różnych zakładach pracy, pracując na budowach, jak i świadcząc prace doraźne oraz prowadząc działalność gospodarczą, w tym także niezarejestrowaną w zakresie obrotu złomem i płodami rolnymi.

(zeznania:E. S. (1) e- protokół Re- Court od 01:01:02 do 02:05:56, k. 179- 181- verte oraz P. M., e- protokół Re- Court od 02:06:27 do 02:27:53, k. 181- verte- 182- verte)

Na terenie przedmiotowej nieruchomości dokonano szeregu nasadzeń zarówno roślin ozdobnych, jak i drzew oraz krzewów owocowych tak w pobliżu domu, jak i w ramach sadu. W/w. sadzono zarówno za życia, jak i po śmierci Z. N.. W odbiorze P. M. po śmierci Z. N. wykonano dużą ilość obecnych nasadzeń.

(Zeznania: P. M., e- protokół Re- Court od 02:06:27 do 02:27:53, k. 181- verte- 182- verte oraz E. S. (1) e- protokół Re- Court od 01:01:02 do 02:05:56, k. 179- 181- verte)

Po śmierci Z. N. otynkowano dom mieszkalny. Zbudowano także ogrodzenie zagrody dla gęsi.

(Zeznania: P. M., e- protokół Re- Court od 02:06:27 do 02:27:53, k. 181- verte- 182- verte)

Około 2017 r. z pomocą M. W., J. N. (1) wymienił okna i drzwi. We wnętrzu budynku położono tapetę.

(Zeznania M. W., e- protokół Re- Court od 02:27:59 do 02:34:00, k. 182- verte)

S. K. odwiedzał dom rodzinny J. N. (1) zarówno w latach 90 tych XX wieku, jak i po 2000 r. w tym częściej po 2000 r. Znał Z. N. i rozmawiał z nią na różne tematy. Ostatni raz przed śmiercią widział ją w grudniu 2014 r. Z. N. zapewniała go, iż w razie potrzeby może liczyć na pomoc J. N. (1). Narzekała przy tym na brak zainteresowania ze strony córki.

(Zeznania S. K., e- protokół Re- Court od 02:34:55 do 02:44:00, k. 182- verte i 183)

W ocenie spokrewnionego z W. W. (1) i J. N. (1), P. M., J. N. (1) był wyjątkowy dla matki, mieli z Z. N. bardzo dobre relacje. Nie słyszał przy tym, aby J. N. (1) zachowywał się nagannie wobec Z. N.. Z. N. relacjonowała P. M., iż jej córka, niezależnie od otrzymanych dotąd korzyści ciągle chce więcej majątku.

(Zeznania P. M., e- protokół Re- Court od 02:06:27 do 02:27:53, k. 181- verte- 182- verte)

W trakcie wizyty lekarskiej w dniu 19 stycznia 2015 r. lekarz M. G. (1) zaobserwował u Z. N. uogólnioną chorobę nowotworową. Nie poinformował o tej diagnozie samej pacjentki, lecz towarzyszącego matce J. N. (1). Z. N. była pacjentką M. G. (1) od 1991 r. W styczniu 2015 r. M. G. (1) nie zaobserwował u chorej zaburzeń świadomości, problemów z koncentracją ani innych dolegliwości psychicznych.

(Zeznania M. G. (1), k. 307- verte i 308 z załączonych akt o sygn. I Ns 606/15)

W dniu 20 stycznia 2015 r. Z. N. sporządziła w formie aktu notarialnego testament w którym do całości spadku po sobie powołała syna – J. N. (1).

(Akt notarialny- testament, k. 11 i 12 z załączonych akt o sygn. I Ns 606/15)

Następnie, z powodu ostrego bólu brzucha oraz pogorszenia stanu ogólnego na przestrzeni wcześniejszych 2 miesięcy Z. N. była hospitalizowana w okresie między 26 stycznia 2015 r. a 6 lutego 2015 r. w Zespole (...) w Ł.. Przeprowadzono wówczas badania diagnostyczne i zastosowano farmakoterapię przeciwbólową oraz w kierunku uzupełnienia poziomu potasu. U chorej rozpoznano wówczas bóle brzucha i wodobrzusze. W dacie wypisu stan chorej określono jako dobry. Zarazem przez cały okres przedmiotowej hospitalizacji jej stan określano jako dość dobry lub dobry. W dacie wypisu Z. N. w jej historii choroby odnotowano przy tym ówczesne niestosowne zachowanie jej syna wobec personelu placówki medycznej.

(Zaświadczenie, k. 55 i 55- verte oraz historia choroby, k. 61- 67- verte)

W dniu 9 lutego 2015 r. Z. N. sporządziła w formie aktu notarialnego umowę darowizny na rzecz J. N. (1) nabytego przez nią udziału w spadku po M. N. (1). Strony zawarły przy tym umowę dożywocia przewidującą zapewnienie darczyńcy dożywotniego utrzymania przez obdarowanego.

(Akt notarialny- umowy: darowizny i dożywocia, k. 8- 14)

W okresie od dnia 25 lutego 2015 r. do dnia 26 marca 2015 r. Z. N. pozostawała hospitalizowana na Oddziale Klinicznym Gastroenterologii Ogólnej i Onkologicznej (...) Szpitala (...) (...) w Ł.. W trakcie jej hospitalizacji przeprowadzone w dniu 20 marca 2015 r. badanie tomografii komputerowej wykryło nieostro odgranieczoną zmianę naciekową w głowie i trzonie trzustki o możliwej etiologii nowotworowej. Ostatecznie u chorej rozpoznano m.in. guz trzustki z przerzutami do wątroby.

(Karta informacyjna, k. 47- 49- verte)

W związku z tym chorą objęto opieką w trybie hospicjum domowego. Wskazana opieka była świadczona przez (...) od dnia 30 marca 2015 r. do dnia 4 kwietnia 2015 r.- rozpoczęcia ostatniej hospitalizacji chorej. Z. N. otrzymywała wówczas leki przeciwbólowe, przeciwzakrzepowe oraz przeciw nudnościom w ramach kontynuacji leczenia szpitalnego.

(Pismo, k. 45)

Następnie w dniu 4 kwietnia 2015 r. Z. N. ponownie została hospitalizowana w Zespole (...) w Ł.. Jej stan, w dacie przyjęcia określono jako bardzo ciężki. Nazajutrz, w dniu 5 kwietnia 2015 r., Z. N. zmarła.

(Zaświadczenie, k. 55 i 55- verte oraz historia choroby, k. 56- 60- verte)

Po śmierci Z. N., postanowieniem z dnia 29 listopada 2017 r. wydanym w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt I Ns 606/15 Sąd Rejonowy w Łowiczu stwierdził nabycie spadku po niej na podstawie w/w. testamentu w całości przez J. N. (1).

(Postanowienie, k. 480 z załączonych akt o sygn. I Ns 606/15)

Z. N. w dniu 9 lutego 2015 r.- dacie sporządzenia umowy darowizny oraz dożywocia była w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję i pokierować swoim postępowaniem.

(Opinia biegłej sądowej z dziedziny psychiatrii Z. W., k. 134- 141)

Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości rolnej we wsi S.

i S. Towarzystwo wg stanu nieruchomości na dzień 5 kwietnia 2015 r. oraz na poziomie cen z dnia 1 lutego 2018 r. wynosi 336.000,00 zł. Jest to suma wartości trzech działek z których składa się nieruchomość i z których każda może stanowić samodzielny przedmiot sprzedaży. Zastosowana przy wycenie metodologia wskazuje, iż największy wpływ na wartość- potencjalną cenę zbycia nieruchomości ma wymiar jej areалу. Określona wartość uwzględnia znajdujący się w północnej części działki nr (...) drzewostan samosiewów na nieuprawnionym gruncie ornym.

Zarazem nakłady poczynione w postaci kilkunastometrowych odcinków ogrodzeń „góralskiego” i betonowego nie powodują wzrostu wartości nieruchomości; szczególnie porośnięte mchem i glonami nieestetyczne ogrodzenie góralskie.

(Opinia biegłego sądowego z dziedziny rzeczoznawstwa majątkowego, k. 189-247)

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o przywołany materiał dowodowy, którego wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu.

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom W. W. (3) w zakresie w jakim wskazywał on na złe relacje Z. N. z J. N. (1). W. W. (3) jako mąż powódki ma bowiem, interes faktyczny w przyjęciu przez Sąd danego rozstrzygnięcia warunkowanego pośrednio kwestią ewentualnej przemocy psychicznej czy też fizycznej ze strony pozwanego wobec darczyńcy. Wskazana relacja świadka wobec strony sporu nie podważa z góry jego wiarygodności. Jednakże ogół zeznań pozostałych świadków, nie tylko pozostających

w analogicznej relacji osobistej wieloletniej konkubiny pozwanego E. S. (2), lecz także spokrewnionego ze stronami i darczyńcą P. M. jak i obcego stronom S. K. przeczą twierdzeniom W. W. (3). Zeznania wymienionych świadków wskazują na bardzo poprawne relacje darczyńcy z obdarowanym pozwanym oraz ewentualne problemy w relacjach z powódką. Nie wskazują także na stosowanie opisanej przez W. W. (3) jako wykręcanie rąk Z. N. przemocy przez J. N. (1) wobec matki; nie potwierdzają rzekomo zaobserwowanych śladów owej przemocy w postaci sińców. Dodatkowo, Sąd wziął przy tym pod uwagę, iż W. W. (3), zgodnie z własnymi twierdzeniami od ok. 2004 r., czyli w 2-3 lata po śmierci M. N. (1) miał stosunkowo rzadki kontakt z teściową; widywał ją przelotnie i okazjonalnie, zaś w trakcie rzekomych spotkań Z. N. z W. W. (1) miał oddalać się na bok i nie uczestniczyć w ich rozmowach. (k. 178 i 179).

Z uwagi na przedmiot postępowania w zakresie objętej powództwem umowy darowizny koniecznym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny psychiatrii. Biegła sądowa Z. W. wykonała powierzone jej zadanie rzetelnie- wyczerpująco odpowiadając na pytanie zakresłone w tezie dowodowej Sądu. Jej opinia nie budziła wątpliwości żadnej ze stron sporu.

Zarazem z uwagi na przedmiot postępowania w zakresie objętej powództwem o ustalenie wymiaru zachowku koniecznym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania wartości nieruchomości celem ustalenia finansowego wymiaru należnego zachowku. Biegły sądowy M. J. wykonał powierzone mu zadanie profesjonalnie wyczerpująco odpowiadając na pytanie postawione w tezie dowodowej Sądu.

Z uwagi na cofnięcie, w toku rozprawy, wniosku dowodowego przez stronę powodową, Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka P. W. (k. 177).

Sąd nie przeprowadził także dowodu z zeznań D. B., gdyż zgodnie z oświadczeniem (ok. 00:50:00; k. 177) wnoszącej o to strony pozwanej (k. 80) wskazany świadek zmarł. Ponadto, w związku z cofnięciem przedmiotowego wniosku dowodowego przez stronę pozwaną, Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka B. C. (k. 163), jak i świadków: J. C., M. C., M. G. (2) i M. M. (k. 183).

Następnie, Sąd pominął wniesione wówczas i spóźnione wnioski dowodowe strony powodowej w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadków M. G. (2), M. M. oraz A. R.. Nadto, tezy wskazanych wniosków dowodowych, jak i także pominiętego wówczas wniosku o dopuszczenie dowodu zeznań J. N. (2) nie były istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy (k. 183v).

W toku postępowania, Sąd, na wniosek strony powodowej (k. 2) załączył akta sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po Z. N. prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ł., pod sygn. I Ns 606/15. Na podstawie art. 243² zdanie 1 k.p.c. w stanie prawnym obowiązującym na dzień zamknięcia rozprawy, dokumenty z owego postępowania włączono do materiału dowodowego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo o ustalenie nieważności umowy darowizny i umowy dożywocia jako niezasadne podlega oddaleniu. W tym zakresie Sąd oparł się zasadniczo na norm art. 82 k.c.

Strona powodowa wywodziła bowiem, iż oświadczenie woli darczyńcy w przedmiocie zawarcia z pozwanym spornej umowy darowizny i dożywocia pozostawało obciążone wadami skutkującymi jego bezskutecznością. Zgodnie zatem z art. 189 k.p.c. W. W. (1) mogła żądać ustalenia nieistnienia stosunku prawnego- darowizny dokonanej przez Z. N. na rzecz J. N. (1).

Z uwagi na zawarcie problemowej umowy w trakcie leczenia u darczyńcy postępującej choroby nowotworowej należało w pierwszej kolejności zweryfikować, czy Z. N. z uwagi na proces chorobowy, jak i stosowane leki pozostawała w stanie świadomie

i swobodnie powziąć decyzję oraz wyrazić. Zgodnie bowiem ze zdaniem 1 art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Podkreślić przy tym należy, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości. Wystarczy bowiem istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Jeśli zaś chodzi o stan wyłączający swobodę w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli, zachodzi on wówczas gdy proces decyzyjny i uzewnętrznienie woli zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki, czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Brak świadomości lub swobody musi wynikać z takich zakłóceń, których źródło immanentnie tkwi wewnątrz osoby składającej oświadczenie woli. Przyczyna wyłączająca świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być więc umiejscowiona w samym podmiocie składającym oświadczenie, a nie w jakiejś sytuacji zewnętrznej (vide: SN w wyroku z dn. 1 lipca 1974 r. w sprawie o sygn. akt, III CRN 119/74; także wyrok SA w Poznaniu z dn. 16 października 1992 r. w sprawie o sygn. akt I ACr 516/91).

Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanej sprawy, Sąd mając na uwadze poczynione wyżej ustalenia, w tym te na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu psychiatrii przyjął jednak, iż Z. N. w dacie zawarcia spornej umowy pozostawała w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję i pokierować swoim postępowaniem. Opinia biegłej koreluje przy tym z ogółem zeznań świadków, którzy utrzymywali stały wieloletni kontakt z darczyńcą także w ostatnim okresie jej życia. Zatem sporna umowa nie była dotknięta wadą oświadczenia woli ujętą w art. 82 k.c.

Sąd zwrócił przy tym uwagę, iż konsekwentne twierdzenia strony powodowej o agresji pozwanego wobec matki-stosowania przez J. N. (1) przemocy fizycznej oraz psychicznej wskazują na możliwość działania darczyńcy pod wpływem groźby. Zgodnie natomiast z art. 87 k.c. kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Z kolei w myśl art. 88 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie m.in. pod wpływem groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie w terminie roku od chwili, kiedy stan obawy ustał. Wskazana wada oświadczenia woli czyni zatem dotkniętą nią czynność prawną względnie nieważną (vide: A. Janas [w:] K.c. Komentarz pod red. M. Fras oraz M. Habdas; źródło: LEX Omega; także K.c. Komentarz pod red. K. Pietrzykowskiego; źródło: Legalis) Sąd podziela przy tym pogląd przedstawicieli doktryny i orzecznictwa skłaniających się ku dziedziczności prawa do uchylenia się od skutków oświadczenia woli dotkniętego przedmiotową wadą, w szczególności, gdy jego wykonanie bezpośrednio wpływa na sytuację spadku (vide: R. Trzaskowski [w:] K.c. Komentarz pod red. J. Gudowskiego; źródło: LEX Omega). Niemniej jednak, co ustalono wcześniej powódka nie nabyła spadku po darczyńcy, zatem nie byłaby legitymowana do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego przez matkę pod wpływem groźby.

Na marginesie należy także zwrócić, iż poczynione wyżej ustalenia nie potwierdziły stanowiska powódki o niewłaściwym zachowaniu pozwanego wobec matki stron mogącym wskazywać na działanie przez Z. N. pod wpływem groźby ze strony J. N. (1).

Brak zatem podstaw dla stwierdzenia nieważności umowy darowizny i dożywocia zawartej przez Z. N. w dniu 9 lutego 2015 r.

Zarazem strona powodowa w niniejszym postępowaniu dochodziła zapłaty zachowku. Powództwo w tym zakresie podlegało uwzględnieniu w części. Rozstrzygając w tym zakresie Sąd oparł się na art. 991 i n. k.c.

Zgodnie bowiem z art. 991 § 1 k.c. in fine osobie, która byłaby powołana do spadku z ustawy niebędącej przy tym małoletnią albo trwale niezdolną do pracy należy się 1/2 wartości udziału spadkowego, który by jej przypadął przy dziedziczeniu ustawowym. Z kolei § 2 przywołanego przepisu dopuszcza aby uprawniony, który nie otrzymał

należnego mu zachowku bądź w postaci darowizny spadkodawcy, bądź w postaci powołania do spadku mógł wystąpić z roszczeniem przeciwko spadkobiercy m.in. o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku.

Jak ustalono powyżej W. W. (1) w dacie otwarcia spadku po Z. N. była jednym z dwojga jej żyjących dzieci. Zatem w myśl art. 931 § 1 k.c. w chwili śmierci matki weszłaby wraz z żyjącym bratem J. N. (1) do kręgu jej spadkobierców ustawowych. Należy przy tym wskazać, iż skoro ich przyrodni brat ze strony matki W. A. zmarł wcześniej bezpotomnie, poza stronami sporu, nie pozostało dalszych zstępnych przewidzianych w art. 931 § 2 k.c. Pozostałe dzieci M. N. (1): M. N. (2) oraz B. K. nie były legitymowane do powołania z ustawy do spadku po swojej macosze.

Tym niemniej na podstawie testamentu Z. N. całość spadku po niej nabył J. N. (1). W. W. (1) została pominięta w testamencie. Nie została jednak przy tym wydziedziczona. Pozostawała zatem legitymowana dochodzić zachowku w wysokości 1/2 udziału spadkowego, który nabyłaby przy dziedziczeniu na podstawie ustawy.

Jak wyżej wskazano, zgodnie z art. 931§ 1 zd 1 k.c. in fine powódce przysługiwałby udział w wymiarze 1/2 spadku po matce.

Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. W związku z zawartą przez spadkodawczynię umową dożywocia, 1/2 udziału w nieruchomości nie weszło do spadku. Rozliczeniu podlegała jedynie umowa darowizny obejmująca 1/8 udziału w nieruchomości.

Powyższe oznacza, iż masa spadkowa po Z. N. obejmowała 1/8 udziału w nieruchomości obejmującej działki ewidencyjne nr (...) w S. oraz działkę ewidencyjną nr (...) w S. Towarzystwo dla której Wydział V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łowiczu prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...).

Wysokość udziału spadkodawczyni w prawie własności przedmiotowej nieruchomości została ustalona przy uwzględnieniu ważnej umowy dożywocia na mocy której spadkodawczyni przeniosła na rzecz pozwanego udział wynoszący 1/2 w nieruchomości. Wartość nieruchomości według stanu na dzień otwarcia spadku i wartości na dzień doręczenia odpisu pozwu pozwanemu ustalono na kwotę 336.000,00 zł. Powyższe oznacza, że wartość masy spadkowej wynosi 42.000 zł (1/8 x 336.000 zł)

Mając na uwadze refleksje sporządzającego zawierającą wycenę opinię biegłego sądowego co do specyfiki lokalnego rynku nieruchomości (k. 201), Sąd przyjął,

iż wartość nieruchomości została ustalona zasadniczo na podstawie wartości składających się na nią gruntów przy niewielkim udziale niewielkich zabudowań w „nienajlepszym stanie technicznym”. Zatem poczynione po śmierci spadkodawczyni przez pozwanego nakłady zachowawcze na elewacje drzwi i okna budynku mieszkalnego nie miały istotnego znaczenia dla dokonanej wyceny.

Dokonana wycena uwzględnia przy tym wartość stwierdzonych na działce nr (...) samosiewów. Sąd wziął przy tym pod uwagę twierdzenia strony pozwanej, iż co najmniej część nasadzeń dokonano po śmierci spadkodawczyni. W związku z powyższym ich wartość nie powinna zostać uwzględniona przy ustalaniu masy spadkowej wyjściowo dla wyliczenia wysokości należnego zachowku. Niemniej jednak, zgodnie z zasadami rozkładu ciężaru dowodów w sprawie przewidzianymi w art. 6 k.c. oraz 232 zd. 1 k.p.c. to do strony pozwanej należało konkretne wykazanie jakiej części nasadzeń na nieruchomości dokonano po otwarciu spadku po Z. N.. Tak się jednak nie stało. Ogólnikowe twierdzenia świadków w tym zakresie są niewystarczające, w szczególności w sytuacji, gdy bezspornie podobne nasadzenia były prowadzone także w okresie poprzedzającym otwarcie spadku po Z. N.. Zatem z uwagi na niepodołanie przez stronę pozwaną ciężarowi udowodnienia w jakim zakresie drzewostan i krzewostan nieruchomości został nasadzony po śmierci Z. N., Sąd przyjął wartość nieruchomości bez jakiegokolwiek redukcji z uwagi na owe, ewentualnie późniejsze nasadzenia. Na marginesie, Sąd odnotował, iż biegły określił drzewostan działki nr (...) jako samosiewny. Wystąpienie zatem ewentualnej wymiany pokoleń w obrębie tej struktury z doświadczenia życiowego wskazuje na jej wieloletni charakter wykraczający przed 5 kwietnia 2015 r.

Powódka gdyby nastąpiło dziedziczenie ustawowe otrzymałaby 1/2 spadku po Z. N.. Zatem zachówek należny powódce wynosi kwotę 10.500,00 zł ($1/2 \times 1/2 \times 1/8 \times 336.000,00$ zł). W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd rozważył przy tym twierdzenia strony pozwanej w przedmiocie poczynionej po śmierci M. N. (1) przez spadkodawczynię na rzecz powódki darowizny w zakresie kwoty 30.000,00 zł oraz żywego inwentarza: konia, 2 krów i 2 cielaków (k. 79). Świadczenie tej wartości niewątpliwie przekraczało wymiar określonej w art. 994 § 1 k.c. drobnej darowizny przyjętej zwyczajowo w danych stosunkach, zatem w myśl art. 996 zd. 1 k.c. podlegałoby zaliczeniu na zachówek należny W. W. (1).

Jednakże zgodnie z zasadami rozkładu ciężaru dowodów w sprawie przewidzianymi w art. 6 k.c. oraz 232 zd. 1 k.p.c. to do strony pozwanej należało wykazanie owych twierdzeń. Tak się jednak nie stało. Co nadmieniono wyżej strona pozwana w późniejszym toku postępowania (k. 163) cofnęła wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań B. C. m.in. na okoliczność m.in. owej darowizny (k. 81).

Twierdzenie o problemowej darowiznie spadkodawczyni na rzecz uprawnionej do zachowku pozostało zatem nieudowodnione, zaś powódka z małżonkiem (k. 178v) mu zaprzeczyli. Zgodnie zarazem z niezakwestionowanymi w tym zakresie zeznaniami W. W. (3) w ich gospodarstwie domowym nie było nawet infrastruktury gospodarczej (ok. 00:50:00, k. 179) do trzymania wskazanego inwentarza.

Sąd odnotował przy tym zeznania P. M. w przedmiocie argumentacji powódki i jej męża o zbyciu bydła- możliwie cielaków jako przyczynie niemożności uczestnictwa w weselu świadka (k. 182). Niemniej Ów ewentualny inwentarz nie mógł należeć jednak do problemowej nieudowodnionej darowizny. P. M. miał bowiem zapraszać powódkę z mężem na wesele w 2000 r. zaś zgodnie z twierdzeniami strony pozwanej problemowa darowizna miałaby zostać dokonana po śmierci ojca stron (k. 79), który zmarł w 2001 r. (k. 7; I Ns 606/15)

Z kolei przyznana przez W. W. (3) darowizna przez pozwanego na rzecz jego i powódki prosiąt, zgodnie z zeznaniami tego świadka miała zmierzać do uszczuplenia przez J. N. (1) wspólnego majątku stron. Nie ma podstaw, aby wskazane świadczenie uwzględniać przy obliczaniu należnego powódce zachowku.

Mając przy tym na uwadze granice odpowiedzialności pozwanego określone w art. 999 k.p.c. należy przyjąć, iż wobec ustalonej wartości masy spadkowej wypłata zachowku na rzecz powódki nie przekroczy nadwyżki zachowku należnego J. N. (1). Jako bowiem jedyny, poza powódką krewny legitymowany do nabycia spadku z ustawy po Z. N. przysługuje mu prawo do tożsamego zachowku – 10.500,00 zł jako 1/2 wartości 1/2 masy spadkowej.

W toku postępowania obie strony, na podstawie art. 5 k.c. wносиły przy tym o miarkowanie należnego zachowku w skali prowadzącym do pozbawienia przeciwnika procesowego prawa do tego świadczenia zarzucając sobie wzajemnie niestosowne zachowanie wobec ich matki. Zgodnie natomiast z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Na wstępie Sąd wziął pod uwagę, iż sama kwestia dopuszczalności podważenia na tej podstawie prawa do zachowku jest problematyczna. Niewątpliwie w obowiązującym systemie prawnym ustawodawca dopuścił możliwość pozbawienia uprawnionego prawa do zachowku przez przewidziane w art. 1008 i n. k.c. wydziedziczenie, które może nastąpić w przypadku spełnienia ustawowo przewidzianych ku temu przesłanek, nie zaś wyłącznie wg woli spadkobiercy- testatora. Z drugiej zaś strony ustawodawca nie przewiduje aby samo wypełnienie owych przesłanek ujętych w pkt (1-3) art. 1008 k.c. powodowało automatyczne pozbawienie potencjalnego uprawnionego pominiętego testamentowo prawa do zachowku ex lege. Co do zasady konieczna jest wola samego spadkodawcy, który miałby być pośrednio lub bezpośrednio dotknięty owymi działaniami lub zaniechaniami ze strony spadkobiercy. Zarazem dotychczasowa praktyka orzecznicza przeciwdziałała liberalnie rozszerzającemu interpretowaniu przesłanek wydziedziczenia. Stanowi to systemowy wyraz minimalnej ochrony majątkowej najbliższych zmarłego. Z tego względu Sąd krytycznie podchodzi wobec prób faktycznego rozszerzenia możliwości całkowitego pozbawienia uprawnionego prawa do zachowku. Sąd odnotowuje przy tym rozbieżne poglądy judykatury, ostatecznie afirmując wyrażony przez

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie o sygn. akt V CSK 428/17. SN odniósł się wówczas ogólnie krytycznie odnośnie dopuszczalności oddalenia roszczenia o zachówek na podstawie art. 5 k.c. Abstrahując bowiem od partykularnego stanu faktycznego rozpatrywanej wówczas sprawy wskazał trafnie, iż stosowanie art. 5 k.c. oznaczałoby dopuszczenie kolejnej nieprzewidzianej przez ustawodawcę podstawy ograniczenia zasady ochrony dziedziczenia i prowadziłoby do trwałego pozbawienia udziału w spadku, gwarantowanego w ustawie zasadniczej. Sam art. 5 k.c. nie jest przy tym przepisem szczególnym w stosunku do tych przepisów z zakresu prawa spadkowego, które w sposób ściśle określony ograniczają prawo do dziedziczenia bądź do zachowku. Nadto art. 5 k.c. w ramach ujętych w nim klauzul generalnych posługują się nieostryimi pojęciami w przeciwieństwie do sprecyzowanych zamkniętych katalogów przesłanek instytucji prawa spadkowego uznania za niegodnego do dziedziczenia oraz wydziedziczenia.

Niezależnie od powyższego wyводу, Sąd przyjmuje do wiadomości i zasadniczo aprobuje pogląd praktyki o dopuszczalności obniżenia wysokości należnego uprawnionemu zachowku na podstawie art. 5 k.c.- w szczególności z uwagi na zasady współżycia społecznego. Znajduje to oparcie w wieloletniej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego (vide: uchwała SN z dn. 19 maja 1981 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 18/81; wyroki SN: z dn. 7 kwietnia 2004 r. w sprawie o sygn. akt IV CK 215/03 oraz z dn. 16 czerwca 2016 r. w sprawie o sygn. akt V CSK 625/15).

Należy zatem poddać pod rozważenie, czy zachowanie którejs ze stron wobec matki było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sytuacji pozwanego w kontekście ewentualnej modyfikacji granic jego odpowiedzialności zakreślonej w analizowanym powyżej art. 999 k.p.c. należy wskazać iż poczynione ustalenia nie pozwalają przyjąć aby zachowanie pozwanego wobec spadkodawczyni naruszało zasady współżycia społecznego. Wręcz przeciwnie. Zgodne zeznania wszystkich świadków, którym Sąd dał wiarę wskazują, iż relacjom pozwanego z matką nie dało się niczego zarzucić. J. N. (1) opiekował się Z. N. od lat, w tym także w ostatnim okresie jej życia, w granicach możliwości stwarzanych przez warunki bytowe ich rodziny. Owe warunki bytowania bezspornie, są skromne, wręcz złe, lecz nie jest to okoliczność obciążająca na tej płaszczyźnie pozwanego.

Twierdzenia o aktach przemocy fizycznej i psychicznej wobec Z. N. ze strony pozwanego nie zostały niczym poparte; zeznania męża powódki, który wiedzę o tym także miał czerpać pośrednio- rzekomo z relacji samej pokrzywdzonej teściowej oceniono jako niewiarygodne. Akcentowana przy tym przez powódkę ewentualna kryminalna przeszłość pozwanego pozostaje bez związku z rozpatrywaną sprawą. Niekonwencjonalnie odnotowane w dokumentacji medycznej niestosowne zachowanie pozwanego wobec personelu medycznego podczas wypisu spadkodawczyni, abstrahując od jego moralnej oceny tyczyło się krytycznej oceny jakości świadczeń w placówce medycznej, nie zaś stosunku syna wobec matki.

Podobnie nie było podstaw aby dać wiarę twierdzeniom o zmuszaniu spadkodawczyni do pracy oraz zabieraniu jej pieniędzy. Ogół świadków, których zeznania oceniono za wiarygodne wskazywał, iż spadkodawczyni w istocie pracowała- pomagała w gospodarstwie aż do ostatnich miesięcy swego życia, jednakże czyniła to z własnej woli i w granicach swych ówczesnych możliwości.

Analizując następnie zachowanie powódki wobec spadkodawczyni, Sąd przyjął, iż nie było ono poprawne. W. W. (1) w praktyce od kilkunastu lat nie utrzymywała konwencjonalnych stosunków z matką ograniczając je do spotkań losowych w miejscach publicznych- jak plac targowy, cmentarz, czy poczekalnia przed gabinetem lekarskim, które obiektywnie były nieuniknione w sytuacji, gdy obie należały do tej samej lokalnej społeczności. Trafnie wskazała przy tym strona pozwana, iż niewłaściwością samą w sobie jest sytuacja, gdy zamieszkująca w pobliżu- do 10 km córka o chorobie nowotworowej matki miałyby się dowiedzieć z ewentualnej relacji dalszych krewnych, jeśli w okresie diagnozowania chorej obie miałyby się spotkać w kolejce pod gabinetem lekarskim. Co więcej zgodnie z zeznaniami ogółu ocenionych za wiarygodnych świadków Z. N. miała publicznie narzekać na brak kontaktu z córką i jej zainteresowania. Nie ustalono przy tym aby owo niestosowne zachowanie powódki miało mieć źródło w osobistym

konflikcie ze spadkodawczynią. Co w istocie oznacza, iż byłoby to pokłosie konfliktu stron sporu. Jednakże ewentualna niechęć do odwiedzania domu rodzinnego zajmowanego m.in. przez skonfliktowanego brata nie wykluczała po stronie powódki możliwości podtrzymywania kontaktów z matką w dowolnym innym miejscu, w tym we własnym domu.

Z tego też względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.500,00 zł tytułem należnego zachowku.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach należnych od zasadzonej kwoty, Sąd orzekł na podstawie art.481§1k.c. , przyjmując iż opóźnienie powstało w dniu następnym po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu.

W zakresie pierwszego z roszczeń, powódka przegrała proces w całości, w zakresie roszczenia pieniężnego wygrała w około 14 %. Powyższe oznacza, że przegrała proces praktycznie w całości (w 98%).

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art.100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Obie strony poniosły koszty wynagrodzenia pełnomocników w kwotach po 10.817,00 zł. Mając powyższe na uwadze, zasądzeniu na rzecz pozwanego podlegała kwota 10.384,00 zł.

Sąd odstąpił od obciążenia powódki zwolnionej od kosztów sądowych, kosztami należnymi Skarbowi Państwa oraz pobrał zgodnie z wynikiem procesu od pozwanego kwotę 467,00 zł. Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły opłata 19.375,00 zł, wynagrodzenia biegłych 659,40 zł i 3.313,56 zł

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu. Zgodnie z brzmieniem art.102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W odniesieniu do zasady słuszności zawartej w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Podkreślić przy tym należy, że wskazany przepis nie precyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając w tym zakresie, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi orzekającemu swobodę oceny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CZ 61/13).

Zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa jako okoliczności brane pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu wskazuje się na te związane z samym przebiegiem postępowania, jak przedawnienie roszczenia, charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, okoliczność, iż strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona wygrywająca korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu, ale także leżące poza procesem, dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011 r., I CZ 13/11, wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 1972 roku, I PR 423/72, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12). Zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego.

Badając kwestie odstąpienia od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu reprezentowanemu przez profesjonalnego pełnomocnika, sąd miał na uwadze przede wszystkim to, że powódka także była reprezentowana przez profesjonalistę. Ocena powództwa pod kątem istnienia przesłanek do jego uwzględnienia, winna nastąpić na etapie składania pozwu. Nie ulega wątpliwości, iż pozew został sporządzony przez pełnomocnika powódki, adw. A. S., która ustanowiła się w sprawie. Pełnomocnik powódki miała wiedzę z toczącej się sprawy

o spadek, że u spadkodawczyni w dacie zawierania umów przed notariuszem, nie występowała przesłanka braku świadomości i swobody w zakresie rozporządzania majątkiem.

Kwestia przesłanek warunkujących uznanie umowy za nieważną, jak i instytucji zachowku jest szeroko komentowana w orzecznictwie i piśmiennictwie, i ocena przez profesjonalistę tego, czy istnieją warunki do żądania ustalenia nieważności umowy oraz możliwości żądania zachowku w określonej wysokości powinna nastąpić przed złożeniem pozwu. Skoro taka ocena nie nastąpiła, sąd nie znalazł podstaw do zaniechania obciążenia powódki kosztami należnymi pozwanemu.

.....

SSO Ewa Steckiewicz- Ochocka

ZARZĄDZENIE

Doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem.

.....

SSO Ewa Steckiewicz- Ochocka